

Sygn. akt I ACa 697/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Daczyński /spr./ |
| Sędziowie: | SSA Małgorzata Gulczyńska SSO Piotr Majchrzak /del./ |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Sylwia Stefańska |

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J. (1) i Z. J. (1)**

przeciwko **Polskiemu (...)** z siedzibą

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 354/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w stosunku do powódki J. J. (1) w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz tej powódki 2.893,98 zł (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 02.12.2011 r.;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie V w ten tylko sposób, że w miejsce kwoty 2.735 zł wpisuje kwotę 2.879 zł;

III. w pozostałym zakresie oddala obie apelacje;

IV. nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze 145 zł tytułem części opłaty od apelacji wniesionej przez J. J. (1).

M. Gulczyńska A. Daczyński P. Majchrzak

UZASADNIENIE

Powódka J. J. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Polskiego (...)z siedzibą w W. kwot: 400.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią męża J. J. (2) na skutek wypadku samochodowego w dniu 30 września 2009 r. oraz 117.500 zł tytułem zadośćuczynienia za związaną z powyższym krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2011 r. i o zasądzenie kosztów postępowania w wysokości 4.075 zł. Z kolei małoletnia Z. J. (1) reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego - matkę J. J. (1) powołując się na to samo zdarzenie jako córka zmarłego domagała się zasądzenia na swoją rzecz: kwoty 212.300 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 marca 2011 r., na którą składają się: 75.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, 117.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 19.800 zł tytułem skapitalizowanej renty odszkodowawczej za okres od dnia 1 października 2009 r. do dnia 30 września 2011 r. oraz zasądzenia renty odszkodowawczej w wysokości 550 zł płatnej do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 1 października 2011 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie strony powodowej kosztami procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki J. J. (1) kwotę 68.681,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki Z. J. (1) kwotę 67.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie III. w pozostałym zakresie powództwo obu powódek o zapłatę oddalił i orzekł o kosztach procesu w punkcie IV. zasądzając na rzecz pozwanego z tego tytułu od powódki J. J. (1) kwotę 5.237 zł a od powódki Z. J. (1) kwotę 2.880 zł i w punkcie V. nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 2.735 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu J. J. (1) oraz kwotę 3.375 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu Z. J. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 30 września 2009 r. w Ż. na ul. (...) doszło do wypadku drogowego, w którym samochód osobowy marki F. (...) kierowany przez męża powódki J. J. (1) i ojca powódki Z. J. (2) J. zderzył się z samochodem osobowym marki A. (...) kierowanym przez T. K.. Przyczyną tego wypadku było niezachowanie podczas zmiany kierunku jazdy i pasa ruchu drogowego szczególnej ostrożności przez J. J. (2) oraz nadmierna prędkość (90 - 94 km/h, podczas gdy dozwolona prędkość w miejscu wypadku to maksymalnie 50 km/h), z jaką w chwili zdarzenia poruszał się samochód kierowany przez T. K.. W następstwie wypadku J. J. (2) doznał rozległych uszkodzeń czaszki i mózgowia skutkujących jego śmiercią w dniu 4 października 2009 r. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki A. (...) było (...) - A. V. A& w Niemczech.

Prawomocnym wyrokiem skazującym z dnia 29 czerwca 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 1756/09 Sąd Rejonowy w Żarach uznał T. K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.

W chwili wypadku J. J. (2) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w firmie (...) Sp. z o.o. w Ż. na stanowisku księgowego a jego wynagrodzenie wynosiło 4.436,20 zł netto. Za wykorzystywanie własnego samochodu do celów służbowych otrzymywał także od pracodawcy 500 - 600 zł miesięcznie. Ponadto kilka razy w roku otrzymywał nagrody pieniężne. Posiadał wyższe wykształcenie ekonomiczne, przy czym podnosił swoje kwalifikacje biorąc udział w licznych kursach i szkoleniach. W 2007 r. roczny dochód J. J. (2) wyniósł 69.122,94 zł, w 2008 r. - 78.171,96 zł a w 2009 r. za okres od stycznia do dnia jego śmierci - 62.149,85 zł. J. J. (2) był pracownikiem zaangażowanym, wykazywał inicjatywę, był też bardzo lubiany. Po jego śmierci u jego pracodawcy została wprowadzona wypłata z tytułu zysku.

Powódka J. J. (1) z zawodu jest nauczycielem a w chwili śmierci męża była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w Zespole Szkół (...) w Ż. za wynagrodzeniem netto w wysokości 2.710,75 zł. Ponadto w roku szkolnym 2009/2010 na podstawie umowy zlecenia zatrudniona była w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym w Ż. uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie za ten okres w kwocie 2.737,04 zł netto.

J. J. (1) i J. J. (2) w związku małżeńskim pozostawali 6 lat. Małoletnia Z. J. (1) była ich jedynym dzieckiem. Ich małżeństwo było bardzo zgodne. J. J. (2) był zaangażowany w życie rodziny, gotował, płacił rachunki i opiekował się córką, która była z nim bardzo zżyta. Spędzał z nią dużo czasu, zabierał ją na wycieczki rowerowe, kupował sukienki, zaplatał warkoczyki, planował jej przyszłość, zamierzał ją kształcić w szkołach niepublicznych. Małżonkowie wybudowali dom w Ż., przy czym to głównie J. J. (2) nadzorował budowę a nawet sam wykonywał niektóre prace. W chwili wypadku dom był już wykończony w środku i małżonkowie z dzieckiem zamieszkiwali tam już od 3 tygodni, mimo że nie był otynkowany ani ogrodzony a teren wokół niego był niezagospodarowany. Sytuacja finansowa małżonków była bardzo dobra. Nie mieli oni problemu z regulowaniem swoich zobowiązań finansowych a z uzyskiwanych przez J. J. (2) dochodów gromadzili nawet oszczędności. Pomimo prowadzonej budowy rodzina wyjeżdżała na wczasy, także za granicę i nie musiała oszczędzać ani na wydatkach na żywość ani inne potrzeby.

Po śmierci J. J. (2) jego pracodawca w dniu 5 listopada 2009 r. wypłacił żonie zmarłego z tytułu przysługującego mu wynagrodzenia za miesiąc październik 2009 r. kwotę 6.519,23 zł, natomiast w dniu 19 lutego 2010 r. nagrodę w wysokości 3.659 zł. Ponadto powódki uzyskały od pracodawcy zmarłego: odprawę pośmiertną w kwocie 14.962,50 zł i zapomogę po zmarłym z ZFŚS w kwocie 3.190 zł. (...) U. S.A. wypłacił na rzecz J. J. (1) z tytułu umowy ubezpieczenia kwotę 100.000 zł i na rzecz Z. J. (1) kwotę 5.000 zł. W związku z ubezpieczeniem dotyczącym zaciągniętego przez małżonków kredytu hipotecznego w kwocie 204.000 zł, z tytułu którego zadłużenie na dzień zdarzenia wynosiło 279.483,08 zł, ubezpieczyciel przyjmując udział ubezpieczonego J. J. (2) w dochodach małżonków w wysokości 63,83 % dokonał wypłaty świadczenia w kwocie 178.394,05 zł.

W związku z pogrzebem męża J. J. (1) poniosła koszty: zakupu odzieży w kwocie 700 zł, kwiatów – 300 zł, posługi księdza – 500 zł, stypy – 2.500 zł i pomnika – 4.900 zł. W dniu 16 października 2009 r. (...) Oddział w Z. Inspektorat w Ż. wypłacił jej po zmarłym mężu zasiłek pogrzebowy w kwocie 6.162,96 zł.

Z kolei w postępowaniu likwidacyjnym przyjmując że J. J. (2) przyczynił się w 75 % do powstałej szkody, jego żonie i córce z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wypłacono kwoty po 25.000 zł a z tytułu zadośćuczynienia – kwoty po 7.500 zł. Biorąc pod uwagę ww. stopień przyczynienia J. J. (1) wypłacono również świadczenie związane ze zwrotem kosztów pogrzebu w kwocie 375 zł, uznając koszty związane z zakupem odzieży, kwiatów i ofiary dla księdza.

Obecnie powódka J. J. (1) pozostaje zatrudniona w Zespole Szkół (...) w Ż. na stanowisku nauczyciela a jej dochód miesięczny netto z tego tytułu wyniósł w 2011 r. – 2.680,92 zł, a w 2012 r. – 2.635,89 zł. J. J. (1) nie pracuje już w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym w Ż., gdyż pracodawca ten nie przedłużył jej umowy. Jednakowoż jej dochód z tytułu zatrudnienia w tym Liceum w roku 2010/2011 wyniósł 2.536,37 zł netto. Z. J. (1) otrzymuje z ZUS rentę rodzinną, która obecnie wynosi 1.505 zł miesięcznie. Nadto pozwany wypłaca na jej rzecz świadczenie w wysokości 140 zł miesięcznie. Powódki muszą starannie planować swoje wydatki, czego za życia J. J. (2) nigdy nie robiły. J. J. (1) korzysta z miesięcznego kredytu, którego limit wynosi 2.000 zł. Z kredytu zaciągniętego na budowę domu do spłaty pozostała jeszcze kwota 32.516,42 CHF. Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem domu wynoszą: prąd – 140 zł, rata kredytu hipotecznego – ok. 500 zł, wywóz śmieci – 28 zł, woda – ok. 53 zł, internet – 40 zł, telewizja satelitarna – 58 zł, telefon – 100 zł. Ponadto powódki w sezonie grzewczym nabywają 5 - 6 ton ekogroszku w cenie 95 zł za tonę. W ponoszeniu tych kosztów pomagają rodzice J. J. (1). Do stałych miesięcznych wydatków powódek należą nadto: opłata za zajęcia Z. J. (1) na basenie w wysokości 100 zł i w ognisku muzycznym – 190 zł oraz koszty związane z dojazdem do pracy i szkoły wynoszące 400 zł. Po śmierci męża J. J. (1) musiała sama dokończyć prace związane z wykończeniem domu. Korzystała wówczas z pomocy swojego ojca. Korzystała i korzysta także z jego pomocy przy zakupie opału do domu i paleniu w piecu c.o.

Wypadek i śmierć J. J. (2) powódki bardzo silnie przeżyły. J. J. (1) praktycznie nie pamięta pierwszego pół roku po śmierci męża. Przez ten czas brała regularnie leki uspokajające, nasenne, leczyła się u neurologa z powodu silnych bólów głowy, dwukrotnie korzystała z pomocy psychologa. Siłę do życia dawała jej wyłącznie córka. Obecnie funkcjonuje „w zwolnionym tempie”, izoluje się od znajomych. Z. J. (1) po śmierci ojca stała się wyciszona i wyłączona z życia. Dwukrotnie była konsultowana na terenie przedszkola przez pedagoga terapeutycznego, stała się bardziej

nerwowa, często zadaje matce pytania dlaczego nie ma taty, z powodu braku ojca nie chce też brać udziału w uroczystościach szkolnych, w których pożądanym jest udział rodziców.

W ocenie Sądu Okręgowego, w związku ze śmiercią męża i ojca sytuacja życiowa J. J. (1) i jej córki uległa znacznemu pogorszeniu, albowiem obecnie miesięcznie dysponują one znacznie mniejszą kwotą z tytułu dochodu niż wtedy, gdy żył J. J. (2). Jednocześnie, nawet jeśli uwzględnimy dochody, które wzbogaciły ich budżet w tym czasie, tj. rentę otrzymywaną przez Z. J. (1) z ZUS i od ubezpieczyciela, J. J. (1) musi ponosić koszty związane z utrzymaniem domu i gospodarstwa domowego, których wysokość nie zmieniła się znacząco po śmierci męża, a które to wydatki ponosili małżonkowie wspólnie, mając do dyspozycji kwotę niemal dwukrotnie wyższą niż tę, którą obecnie dysponuje powódka. Nie ulega też wątpliwości pogorszenie się warunków obecnych i perspektyw na przyszłość małoletniej Z. J. (1). Ojciec powódki zamierzał inwestować w jej wykształcenie, posyłać ją do szkół niepublicznych, a jej matka, która obecnie stara się zapewnić jej jak najlepsze warunki rozwoju – ma jednak ograniczone możliwości finansowe a wydatki związane z wykształceniem małoletniej powódki będą wzrastać. Sąd I instancji zauważył przy tym, że precyzyjne wykazanie pogorszenia sytuacji powódek poprzez ściśle ustalenie kwoty jest rzeczą wyjątkowo trudną, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, że J. J. (2) nie tylko w znacznym stopniu przyczynił się do utrzymania i zaspokajania finansowych potrzeb rodziny, lecz także aktywnie uczestniczył w jej życiu; dzielił się z żoną obowiązkami domowymi, czy tymi związanymi z wychowaniem dziecka, płacił rachunki, nadzorował budowę domu a nawet sam wykonywał niektóre prace z tym związane. Niewątpliwie, gdyby nie wypadek, nie tylko finansowo zapewniałby też córce codzienną egzystencję na dobrym poziomie, lecz także osobistą pieczę i staraniem kształtował jej byt. Sąd ten zwrócił też uwagę na fakt, że z uwagi na to, że J. J. (2) w chwili śmierci był osobą młodą, aktywną zawodowo a jego aktywność zawodowa rosła (podnosił kwalifikacje, awansował, ciągle się doszkalał), w perspektywie czasowej byłby w stanie realnie zwiększać swoje dochody a tym samym wpłynąć na polepszenie sytuacji życiowej rodziny, tymczasem jego śmierć spowodowała, że powódki utraciły możliwość polepszenia w przyszłości swej sytuacji. Powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie na ich rzecz w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c. tytułem kwoty adekwatnej z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej kwot po 100.000 zł. Przyjmując 50% przyczynienie się kierującego pojazdem J. J. (2) do powstania szkody w wyniku niezachowania należytej ostrożności podczas wykonywania skrętu w lewo, Sąd I instancji kwotę należną powódkom z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej obniżył o połowę, a biorąc pod uwagę okoliczność, że w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu wypłacono powódkom po 25.000 zł, ostatecznie Sąd zasądził tu na rzecz każdej z nich po 25.000 zł.

Dalej zaś idące w tym zakresie żądanie pozwu Sąd I instancji oddalił. Opierając się na stosownym orzecznictwie Sądu Najwyższego doszedł tu bowiem do wniosku, że brak było podstaw do uwzględnienia tego żądania w wysokości wskazanej w pozwie, w oparciu o hipotetyczne dochody zmarłego jakie mógł osiągnąć w ciągu dalszego życia, gdyby wypadek nie nastąpił.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a przede wszystkim stopień i czas trwania cierpień psychicznych u powódek po stracie J. J. (2), silne więzi rodzinne łączące je z zmarłym, utratę przez nie wsparcia z jego strony, a także tragiczne okoliczności i nagły charakter śmierci męża i ojca i aktualne społeczne stosunki majątkowe, na podstawie art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy przyznał im zadośćuczynienie od pozwanego ubezpieczyciela za krzywdę doznaną w wyniku śmierci J. J. (2) w wysokości po 100.000 zł. Ponownie przyjmując 50% przyczynienie się kierującego pojazdem J. J. (2) do powstania szkody, Sąd I instancji kwotę należną z tytułu zadośćuczynienia za jego śmierć obniżył o połowę, a mając na uwadze wysokość dokonanych na rzecz powódek z tego tytułu przez ubezpieczyciela wypłat - o dalsze 7.500 zł. W rezultacie zasądzona została pozostała do wypłaty kwota po 42.500 zł.

W oparciu o przepis art. 446. § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki J. J. (1) tytułem poniesionych kosztów pogrzebu kwotę 1.181,02 zł uznając, że w związku z pogrzebem męża poniosła ona koszty w łącznej wysokości 8.900 zł, ZUS tytułem zasiłku pogrzebowego po zmarłym mężu wypłacił jej kwotę 6.162,96 zł, a w postępowaniu likwidacyjnym wypłacono jej z tego tytułu kwotę 375 zł i uwzględniając wreszcie przyczynienie się J. J. (2) w 50 %.

W ocenie Sądu Okręgowego, na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast żądanie małoletniej powódki Z. J. (1) o zasądzenie na jej rzecz renty. Sąd ten zauważył bowiem, że nie zostało wykazane, by otrzymywane obecnie przez Z. J. (1) świadczenia w łącznej wysokości 1.645 zł miesięcznie nie zaspokajały jej potrzeb i że możliwości zarobkowe i majątkowe jej zmarłego ojca przemawiałyby za tym, że świadczyłby on na utrzymanie córki kwotę wyższą niż powyższa kwota. Z uzyskiwanych dochodów musiał on bowiem utrzymywać także siebie i żonę. Nadto, obowiązek łożenia na potrzeby małoletniej spoczywa również na jej matce.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., w zw. z art. 455 k.c. uznając jednak, że określenie wysokości żądań dopiero w pozwie, uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanych świadczeń od daty doręczenia pozwanemu odpisów pozwów, stąd w pozostałej części w tym zakresie powództwo oddalił.

Koszty procesu zasądzone zostały w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżonego w zakresie jego pkt III i IV, powódki domagały się jego zmiany i zasądzenia od pozwanego dodatkowo na rzecz J. J. (1) kwoty 50.000,00 zł, zaś na rzecz Z. J. (1) kwoty 25.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania, a ponadto na rzecz J. J. (1) kwoty 2.893,98 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Zarzuciły naruszenie prawa procesowego w granicach przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w postaci sformułowania oczywiście błędnych wniosków co do charakteru prawnego stosownego odszkodowania, jego celu i relacji względem instytucji zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.) oraz oceny stopnia znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek, w świetle okoliczności przedmiotowego stanu faktycznego a także naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 446 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że w okolicznościach sprawy uzasadnionym jest zaliczenie zasiłku pogrzebowego wypłaconego przez ZUS na poczet dochodzonych przez powódkę kosztów pogrzebu i art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, iż w okolicznościach sprawy uzasadnionym jest przyznanie odszkodowania w wysokości po 25.000,00 zł dla każdej z powódek oraz przyjęcie, że kwota ta zrekompensuje doznaną szkodę jako suma odpowiednia stosownie do okoliczności sprawy.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódek zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, ale jedynie w części.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie apelacja powódek zasługiwała jedynie w zakresie, w jakim zakwestionowane zostało zaliczenie na poczet należnego powódce J. J. (1) odszkodowania z tytułu poniesienia kosztów pogrzebu - kosztów zasiłku pogrzebowego. Powódka ta trafnie bowiem powołała się w tym kontekście na uchwałę z dnia 15 maja 2009 r. (sygn. akt III CZP 140/08), w której Sąd Najwyższy w pełnym składzie swej Izby Cywilnej wyraził słuszny pogląd, że zasiłek pogrzebowy przewidziany art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.) nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy, zarówno dotychczasowa linia orzecznictwa, jak również zestawienie celów obu rodzajów świadczeń pozwalają bowiem na stanowczą konkluzję o braku możliwości wzajemnego zaliczania świadczeń wypłacanych na podstawie różnych reżimów (tytułów) prawnych.

W konsekwencji, uznając, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było w tym zakresie dotknięte pewną wadliwością i biorąc pod uwagę prawidłowo określone na 50 % przyczynienie się męża powódki J. J. (1) do opisanego na wstępie wypadku a zatem i do powstania szkody, Sąd Apelacyjny zasądził na jej rzecz z tego właśnie tytułu kwotę 2.893,98 zł.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast apelacji powódek w części dotyczącej zwiększenia wysokości odszkodowania dzieląc w tym zakresie całkowicie argumentację Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że może on odnieść oczekiwany przez skarżącego skutek wyłącznie w sytuacji, gdy wykaże on, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i właściwego kojarzenia faktów. Przedmiotowy zarzut musi się opierać na podważeniu podstaw oceny dokonanej przez sąd z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Powinnością strony, która na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. się powołuje jest więc przedstawienie konkretnych dowodów, których zarzut dotyczy oraz wykazanie, że sąd naruszył granice swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy. Zarzutów o takim charakterze brak jest w apelacji, jeśli bowiem przeanalizuje się jej uzasadnienie to dojść należy do wniosku, że w istocie strona skarżąca kwestionuje wysokość odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódek, co w istocie odnosi się do zastosowania i wykładni przepisów prawa materialnego.

W odniesieniu do tychże z kolei podkreślić należy, że prawidłowo Sąd Okręgowy skonkludował, że szkoda, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., choć ma charakter majątkowy, nie jest tak policzalna, jak ma to miejsce w przypadku utraty lub uszkodzenia konkretnego składnika majątkowego. W pełni podzielić należy także przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia stanowisko Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 14 marca 2007 r. sygn. akt I CSK 465/06), zgodnie z którym odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., wbrew temu, czego oczekiwałaby strona skarżąca, nie może obejmować więc utraty wszystkich możliwych do uzyskania w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można na przykład więc brać, jak to czyniły w analizowanej sprawie powódki, pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył, spoglądając jednak na te okoliczności przez pryzmat powyższego stanowiska. Nie można tu też tracić z pola widzenia, że zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne i niewymierne w pieniądzu określające tę sytuację, takie jak pozbawienie uprawnionego do odszkodowania oczekiwania na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w momentach tego wymagających. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę prawidłowo odczytał zakres pojęcia „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, bowiem w pełni uwzględnił wskazane wyżej kryteria wyznaczające jego znaczenie. Nie budzi wątpliwości, że poczynił wzięte w tym kontekście pod uwagę prawidłowe, szczegółowe i niekwestionowane przez powódki ustalenia w przedmiocie dochodów i wydatków rodziny J. przed i po tragicznym zdarzeniu z dnia 30 września 2009 r., wskazał też na pozafinansowe wsparcie, jakiego zmarły J. J. (2) udzielał swoim bliskim, zwłaszcza na jego ponadprzeciętne zaangażowanie w wychowanie i zapewnianie pieczy jedynej córce – małoletniej powódce Z. J. (1). Jego uwadze nie uszło wreszcie, że gdyby wypadek nie nastąpił, wynagrodzenie zmarłego, nie pozostawałoby na tym samym poziomie, ale rosło, podczas gdy możliwości zarobkowe jego żony, biorąc pod uwagę zapotrzebowanie pracodawców, ilość ofert na rynku pracy i postępujący niż demograficzny, uznać należy za znacznie mniejsze i zapewne na przestrzeni lat malejące. Jednocześnie przyznanej sumy odszkodowania nie sposób też uznać za „niestosowną”. Przypomnieć w tym momencie należy trafne stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym skuteczne podniesienie zarzutu ustalenia odszkodowania w wysokości niestosownej, zatem nieodpowiedniej do okoliczności stanowiących podstawę jego przyznania wymaga wykazania niewspółmiernie nieodpowiedniej, rażąco niewłaściwej wysokości przyznanego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 r., sygn. akt II CKN 889/00 czy z dnia 15 października 2002 r., sygn. akt II CKN 985/00). Nie sposób natomiast zgodzić się z przekonaniem skarżących podważających stanowisko Sądu I instancji, że ustalone w wyniku częściowego uwzględnienia żądań przytoczonych w pozwach żony i córki

zmarłego odszkodowanie jest „stosowne” w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., w sytuacji gdy suma ta uwzględnia nie tylko rozmiar szkody i wszystkie szczególne okoliczności danego przypadku, ale i zasadę, w myśl której odszkodowanie musi być relatywne do średniego poziomu życia społeczeństwa i powinno wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Warto w tym kontekście także wspomnieć, że celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowana rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 marca 1994 r. sygn. akt I ACr 758/93). W tych okolicznościach, zwłaszcza wobec niemożności matematycznego wyliczenia szkody, należy wskazać, że przyjęta za podstawę przyznanego każdej z powódek odszkodowania kwota 100.000 zł zmiarkowana następnie wskutek konieczności uwzględnienia stopnia przyczynienia się J. J. (2) do powstania szkody i obniżona o wypłaty już poczynione przez stronę pozwaną, ewidentnie stanowi wartość tak adekwatną do indywidualnych okoliczności rozważanego przypadku, jak i bezsprzecznie odczuwalną jako realne przysporzenie dla zdecydowanej większości społeczeństwa, także dla powódek, których poziom życia nie odbiega znacząco od średniego poziomu życia w kraju. Jednocześnie odszkodowanie w tej kwocie prowadzi do rekompensaty faktycznego poważnego pogorszenia sytuacji życiowej powódek jako najbliższych członków rodziny zmarłego J. J. (2), nie będąc źródłem wzbogacenia się tych osób. Zważywszy na powyższe zarzut błędnej wykładni art. 446 § 3 k.c. trzeba więc uznać za chybiony.

W konsekwencji, na podstawie art. 386 k.p.c., przyjmując ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne i wystarczające do rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do powódki J. J. (1) w ten tylko sposób, że zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 2.893,98 zł. Powyższa zmiana implikowała zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów. Częściowo zwolniona od kosztów sądowych powódka ta ostatecznie wygrała bowiem proces w większym stopniu, co powoduje, że pozwany w oparciu o przepis art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powinien uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) kwotę 2.879 zł.

W pozostałym zaś zakresie apelację powódek w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. oddalił jako bezzasadną, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą opierając na przepisie art. 102 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Odstępując od obciążenia powódek kosztami procesu zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Apelacyjny uznał, że w wyniku całego zdarzenia powódki są w dalszym ciągu w trudnej sytuacji życiowej i ta sytuacja, jak również przedmiot dochodzonego roszczenia uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c.

/-/ M. Gulczyńska /-/ A. Daczyński /-/ P. Majchrzak